

**Transporter opancerzony BTR-70**

<b>Kolekcja:</b>	Czołgi i inne wozy bojowe (modele 1/35)
<b>Muzeum:</b>	MMM - Muzeum Militariów Misiaczka
<b>Właściciel:</b>	TeddyBear



**Miejsce pochodzenia:** ZSRR

**Stan eksponatu:** Bardzo dobry

**Opis:** Kołowy transporter opancerzony, opracowany w biurze konstrukcyjnym Gorkowskich Zakładów Samochodowych (GAZ) pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku, jako następcą pojazdu BTR-60PB (standardowego w owym czasie transportera Armii Radzieckiej). Głównym konstruktorem nowego pojazdu był I. S. Muchin.

Na opracowanie nowego transportera (przeznaczonego dla piechoty zmotoryzowanej) kluczowy wpływ miało wprowadzenie do Armii Radzieckiej pierwszego bojowego wozu piechoty – BMP-1 (BWP-1) w który wyposażono wojska zmechanizowane. Wojskowi zamierzali w maksymalnym stopniu zunifikować wyposażenie pojazdów i szkolenie pododdziałów zmechanizowanych i zmotoryzowanych. W rezultacie nowy transporter kołowy miał mieć przedział desantu zaaranżowany podobnie, jak BMP-1 i miał mieć identyczne, jak „bewup” uzbrojenie (działo 73 mm i karabin maszynowy 7,62 mm).

Szybko okazało się jednak, że próba unifikacji kołowego transportera i gąsienicowego bojowego wozu piechoty nie za bardzo ma sens, za to generuje niepotrzebne problemy i koszty. Mimo, że tymi ostatnimi w ZSRR niezbyt się przejmowano, decydenci w mundurach po pewnym namyśle uznali, że jednak lepiej nie próbować robić z kołowego transportera namiastki czegoś, czym i tak nigdy nie będzie. Bezpośrednim skutkiem zmiany wymagań stał się powrót do konfiguracji typowej dla BTR-60 i zachowanie uzbrojenia również zaadaptowanego z BTR-60PB (wieżyczka, w której znajdowały się dwa karabiny maszynowe: wielkokalibrowy KPWT kalibru 14,5 mm oraz PKT kalibru 7,62 mm).

Prototyp transportera (oznaczony GAZ-4905) był gotów w 1970, a 21 sierpnia 1971 decyzją nr 0141 Ministerstwa Obrony ZSRR, pojazd przyjęto na uzbrojenie pod oznaczeniem BTR-70. Produkowano go w zakładach GAZ w latach 1976 – 1981, a następnie (do roku 1986) w zakładach w Arzamasie (oficjalnie produkujących części samochodowe). Łącznie z bram obu fabryk wyjechało około 10 400 pojazdów. Nowy transporter, mimo, że nowocześniejszy od BTR-60PB, zachował jego podstawowe wady. Pozostawienie podziału silnikowego z tyłu pojazdu powodowało, że desant musiał wsiadać i wychodzić przez niewielkie włazy w stropie kadłuba lub przez małe drzwiczki z boków jego dolnej części (między drugą a trzecią parą kół). Było to szczególnie uciążliwe, gdy żołnierze musieli nosić np. umundurowanie zimowe lub kombinezony przeciwchemiczne. Napęd dwoma silnikami benzynowymi też nie był najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia bezpieczeństwa (dopiero w wersji BTR-70M wprowadzono jeden silnik wysokoprężny).

BTR-70 swój chrzest bojowy przeszedł podczas wojny w Afganistanie. Pojazd był oceniany znacznie wyżej niż BTR-60, ale nadal nie wzbudzał entuzjazmu. Za największe wady uznawano skomplikowany układ napędowy, zbyt małe rozmiary włazów utrudniające wsiadanie i opuszczanie wozu (dlatego w Afganistanie desant najczęściej jeździł po prostu na górnym pancerzu) oraz niski kąt podniesienia uzbrojenia uniemożliwiający zwalczanie celów położonych wysoko, na przykład na dachach budynków czy stokach gór. W efekcie pod koniec lat 70. zaczęto wyposażać BTR-70 w nowe wieże o zwiększonym do +60° kącie podniesienia uzbrojenia, a od 1984 roku do jednostek zaczął trafiać jego następcą, czyli BTR-80.

W kolekcji: BTR-70 w barwach rosyjskich jednostek ekspedycyjnych (tzw. „Mirotworcy”), Abchazja, druga połowa lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

„Mirotworcy” wysyłani są poza granice Rosji jako „jednostki pokojowe”, czasami w składzie oficjalnych kontyngentów ONZ (np w Afryce), ale często po prostu celem „zaprowadzenia i utrzymania pokoju” tam, gdzie rosyjskie władze uznają to za właściwe z punktu widzenia swoich interesów - jak w tym przypadku, gdy „na prośbę Abchazji” osłaniały jej granicę z Gruzją.

Model w skali 1/35, zestaw „Zvezda”. Wypraski modelu wykonano, niestety, z tworzywa kiepskiej jakości, które weszło w reakcję chemiczną z gumą z opon kół (skutki widać na zdjęciach). W planach mam wymianę tego modelu na wykonany z zestawu „Trumpeter”